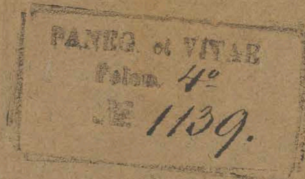
Wiesiołowski Krzysztof.

Withuńskiego X. Augustina: Kamień wiecznie żyjący w Kamionce wystawiony.



# KAMIEN
## Wiecznie zyiący
## w KAMIONEY WYSTAWIONY,
Smierćią

*Jáśnie Wielmożnego Páná.*

IEGO MOSCI

P. KRYSZTOPHA WIESIOLOWSKIEGO,

*Wielkiego Márszałká W. X. Lit. Mielnickiego, Tykoćinskiego, Surázkiego, Kleszczelskiego, Stárosty:*

OECONOMA GRODZIENSKIEGO.

Przez

X. AVGVSTINA WITHVNSKIEGO, Zakonu świętego Fránćiszká Bernárdynow miánowánego w Kámioney.

Die 24. Maij Anno D. 1637. cum licẽtia speciali Rñdiss. Pris PACIFICI ROMANI Cõmissarij & Visitatoris Generalis. Apostolici.

---

W KRAKOWIE,
w Drukárni Máćieiá Andrzeiowczyká.



# Ná Herb Wielmozne° Domu Ich Mćiow PP. Sobieskich.





STrászny niegdy był pierśćień przedniemu strzelcowi /
Alexándrá wielkiego Indyáninowi.
Stráśnieyszy iest Ogończyk / śmierći zápálczywy /
Ktory w sobie záwiera Kámień wiecznie żywy.
Pálládium iest przy nim / dar od Bogow dány /
Herb Wielmożnych Sobieskich / Jánina názwány.
Z ktorego ma ozdobe / y wszelka obrone,
Ták iż śmierć vporczywa vćieka ná strone.

*Jáśnie Wielmożnemu Pánu,*

IEGO MOSCI

# P. IAKVBOWI Z SOBIESZYNA SOBIESKIEMV,

Podczáſzemu Koronnemu Kraſnoſtawſkiemu. &c. Stároście.

**Pánu y Dobrodzieiowi náſzemu:**

**Doczeſnego y wiecznego błogoſłáwieńſtwá powinſzowánie.**

T*Hćiwie temi cżáſy śmierć pożárliwa wźięłá w przerzedzone ręce ſwoie koſę ták oboſtrzoną Boſkiey ſpráwiedliwośći dekretámi, iákoż też łſnią cą ſię cżęſtemi obłowámi, ktorą* vires exercitando, limites dilatando, naturã debilitãdo, *ćiekáwo obroćiłá ku oycżyznie náſzey: y weyźrzawſzy* auido & liuido oculo, *ták ná Xiążęce mitry, iáko y ná Senatorſkie krzeſłá, podćięłá lotne orłowi piorá, zerwáłá ogromną pogoni tarczą, biorąc y znoſząc z świátá Elierow przednieyſzych, á zwłaſzcżá tych ktorzy nie tylko áffektem, ále rzecżą iſtotną: á*

 *nánwet*

náwet krwią sámą Gordium nodum trzymáli z W. M. náßym Mćiwym Pánem. Konno práwie, á ná zawodniku obrotnym śmierć niewstydna poskoczyłá, gdy ná Wielmożny Dom Dániłowiczowskiná-stąpiłá, Bisurmáńską ręką krew przelewáiąc, iádowitą ßáblą dußę z ćiáłem rozdżieláiąc, Wielmożnego mogił Moskiewskich rownácza Dánielowiczá, Woiewodżicá Ruskie°, przywodżcę odważnego, ßwágrá kochánego Wmći náßego M. Páná biorąc. Iednák ćiáłem będąc nie obłożoną, áni też żywnośćią codżienną w proznowániu stłuszczoną, spráconáná być nie mogłá, y nic práwie po młodym Káwálerze nie otárßy czołá, do wyzßego kołá poskákuie śmiele, y innych pominąwßy wiele, náćiera prędko ná Regiment Krolewski, ktory W. X. Lit. wielkie otrzymawa rządy, y bierze Jáśnie Wielmożnego Iego M. Páná Kryßtophá Wieśiołowskiego, wielkiego Márßałká W. X. Litew. Mielnickiego, Tykoćińskiego, Surázkiego, Kleszczelskiego Stárostę, Oekonomá Grodżinskiego, miłego Szwágrá, y wielkiego przyiaćielá W. M. náßego Mćiwego Páná, ták iż superauit artem więcey nád Heliogábálá, naturam expreſsit w iednoć serce iak Ielenie rogi dwie oraz strzały zátapiáiąc, y reſpirium nie pozwala, y owßem oddala lenimenta wßytkie, ktore osobliwe ſą stąd, gdy przyiaćiel przyiaćielowi in termino

stawa,

ſtawa, y powinną vſługę iáwnie oddawa, dźwłaſzcá ad aras, gdyż w tákowym ráźie per ſaxa, per ignes, áni ſámey śmierći ſie lękáiąc przyiaćiel poſkákuie, coś W. M. náß M. Pan doſtátecznie wyráźił, ſtánienie czyniąc z vtrapieniem wielkim, y z nakłádem wßelkim o ćiáło przezacneo młodych wiekow Káwálerá, áby miedzy Máhmetáńczykámi wzgárdliwie nie leżáło, ále w grobie oyczyſtym odpoczywáć mogło: záráźē do Zołkwie ſtáwione luctuoſa victorię palma ozdobione, dla Bogá, wiáry y Oyczyzny, oddawałeś źiemi, y iuż przeßkodę odniozłeś, do oſtátniey poſługi przybyć Iáſnie Wielmożnemu Wielkiego X. Lit. Márßałkowi wielkiemu, to z więtßym żalem przychodźiło odpráwowáć przez Poſłá, á ná koniách Twárdowſkiego ieźdźić nieprzyſtoyna, przez noc tylko iednę czás pozwolony, y ten zátrudniony máiąc: iednák wiemy iż amicus propè & longè, było ſerce y z vmárłym w trunie, było ćiáło odległe, więc iż mors & vita przyiaćiel przyiaćielowi, nie vmiera nigdy ten, ktory zánße w pámięći odpoczywa, á náwet poſteritati w vſtách przyiaćielſkich piękne wzmianki czyni: nie vmárłym być rozumiał Romulus Remuſá, ktorego po śmierći miedzy Bogámi żyiącego opowiádał. Nie vmárłym Mauſolus v poddánych ſwoich y po śmierći zoſtáie, gdy Mauſoleum iego miedzy cudá świátá poſtáwione,

ne, wieczną ſławę opowiáda: nie może ten vmieráć, ktory ma zadátki immortalitatis ze krwie nie vmie niącey, z wiáry nie vſtawáiącey, z ſławy nie gáſnącey, z vczynkow świątobliwośćią nieprzebránych. Miał Iáſnie Wielm. Márßałek Wielkiego X. Lit: nie tylko zadátki pręſerwuiące, ále też dowody vpewniáiące, że etiam poſt fata vitales ſpiritus iego zoſtawáć miáły, iákoż y zoſtáły ná kámieniu w Kámioney, od Bogá zoſtáwione. Piſał ieden Emblemá ſtrzały ná kámieniu złamáney: infringit ſolido, áleia przypowieśćią to vtwierdzam ſtárożytną Polſką: tráfiłá koſá ná kámień, y lubo obáliłá z głowy złoto, z rámion ſrebro, z bokow miedź, z nog żelázo, iednák o kámień przytępioną zoſtáie, y iuż w dálße przenośi ſię kráie: tarczą vſtráßoną, páizem zniesioná, puklerzem oddalona Iáninẏ wielmożney. Záwße Iániná obroną Oyczyznie, záwße więcey nád Nirteluſową, ſoloque ſaloque pokoy przynośi, záwße nád Agámenową ſtráßliwßa ieſt nieprzyiaćielom, ieſt ſtráßliwßa nád Achileſową, ktora y po śmierći do grobu Páná ſwego morzem przypłynęłá. Teraz zás Wielmożny Pánie, kámień z głębokośći żáłobliwey śmierći, przypływa do ćiebie, y żywe oczy máiąc, o łáſkáwe weyźrzenie prośi, á ten ktory go słowem do ludźi roznośi, oddáie ſię pilno w Miłośći-

wą łá-

wą łáſkę W. M. náßego Páná ná żądánie inßych Kámień drukiem opiſuiąc, lecz wedle ſłußnośći ſámey y z áffektu, ktory Zakon náß ma ku W. M. náßemu Mćiwemu Pánu, W. M. náßemu Mośćiwemu Pánu on ofiáruiąc. Dan w Krákowie 3. Iulij. Roku Páńſkiego 1637.

W. W. náßego M. Páná, y ſzodrobliwego dobrodźieiá, niegodny Bogomodlcá y ſługá.

X. Avgvstin Withvnski
Ord. Min. Obſeru.



Ecce lapis quem dedi coram Iesu, & super lapidem vnum oculi septem, ego celabo sculpturam eius. *Zachar. 7.*

*Oto kámień ktorym dał przed Iezusem, á ná iednym kámieniu śiedm oczy, ia będę tłumáczył rzeźbę iego.* Zachar. 7.

NJeszczesne Cupressi śmiertelnośći / nie dosyć miáły / iż oczy iásnowesołego látá zásinuciły / nie Trápezuntskim / lecz brzydnozgrzebnym iámorłukiem / ále też ostrym z Kámiony kámieniem zrániły sercá / ták odważny y poważny Pogoni / iáko przezacnego y walecznego Orłá / gdy z świátá znoszą / hártowną śmierći kosą / z płáczliwą przyiaćioł rosą / Jáśnie Wielmożnego Jeg Mći Páná Krzysztophá Wieśiołowskiego Wielkiego Márszałká W. X. Lit. Mielnickiego / Tykocińskiego / Surázkiego / Kleszczelskiego Stárosty / Oekonomá Grodzińskiego. Ostry był niegdy kámień Dáwidow woysku Philistyńskiemu / lubo tylko ieden przećiw Olbrzymowi wźięty: Tulit vnum lapidem de pera, & posuit in funda, mowi

1. Reg. 17. pismo ś. *Wźiął ieden kámień z torby, y położył go ná procy:* Jednák skoro iednego poráźił / w czoło vmierzy-

vmierzywßy/wßytko woyſko zátrwożył/ y do ſinn
tku przyprowádźił. Niemniey oſtry był kámień
Bethſámczykow/ ná ktorym poſtáwiono Arke
Páńſką/ do ktorey gdy záyźrzeli Bethſámczyko-
wie/ powiáda piſmo ś. iż Percuſsit Dominus ſe- 1. Reg.
ptuaginta principes, & quinquaginta millia de 6.
plebe. *Zábił Pan śiedmdźieśiąt Xiążąt, á pięćdźie-
śiąt tyśięcy poſpolſtwá miedzy nimi.* Ale doſyć o-
ſtry kámień podała teraz Oyczyznie náßey/ ktorym
naywyżße czoło ráni/ ktorym nie śiedmdźieśiąt
tylko Xiążąt/ ale wßytek Senat/ ták Duchowny/
iáko Swiecki/ ták Koronny/ iáko W. X. Litew.
boleſnie ráni: Do tego nie piecdźieśiąt tyśiecy/
ktorychbym z wiernych náliczył poddánych/ ále le-
dwie nie milonámi ráni wßytkich/ ktorzy Iáśnie
Wielmożnego Márßałká znali/ wßyſcy żáłuią/
wßyſcy boleią/ y ná śmierć nieſpodźiáną wßyſcy
nárzekáią. Był niekiedy żáłoſny kámień Homeru-
ſá (to ieſt/ obraz kámienny iego) wielkiemu Ale-
xándrowi Mácedońſkiemu Krolowi/ ktory/ gdy
Alexánder przechodźił/ okrutnie poćić ſie pocżął/
w dobrą to wrożke pochlebni obrácáli wieżdż-
biarze: powiádáią/ iż ſam Homerus muśiałby ſie
był poćić/ ná opiſowánie ſpraw dźielnych twoich:
iednak Alexándrowi truchláło ſerce/ iż to nießcze-
ſnego iákiego przypadku wrożką zoſtáć miáło. Te-

raz nie Homerusow ieden kámień / lecz wßytká Kámioná / ledwo nie krwáwego potu łzy z oczu wydáie / gdyż ledwo y ściány nierozumne płácżą. Powiedźiał Abákuk ś. iż lapis de pariete clamabit. *Kámien z ściány wołáć będźie.* rozumiem iż to proroctwo dźiś śie ziśćiło : pátrzćie tylko ná ściány ktore przedtym bławatnemi okryte były obićiámi/ ktore rożnobárwnemi ozdobione były ßpalerámi/ teraz strászną żáłobą zbrukáne/ teraz z ozdoby poodźieráne / w káżdym kąćie strách iákiś czynią / iuż práwie płácząc/ inßych do płáczu przywodzą. Juź Kámioná / práwie kámienna y nieużyta zostáieß/ gdyś kámień ozdoby z pierśćieniá vtráćiłá. Juź nie rychło tákie gromády / nie záraz tákie ludzkośći / nie prędko gromádny przyiaćiel / iuż przyiáznym sąśiadom drogi do ćiebie zárastáią / iuż znáiomi odstępuią / wßytkie ozdoby / y roskoßy od ćiebie odbieráią / sam płácz y żáłobę w Kámiony zostáwuią / ná kámieniu zrysowáną. Záłosny to był kámień / ktory widźiał Zácháryaß ś. gdy mowi w osobie Bożey: Ecce lapis quem dedi coram Iesu,
Zách:7. & in vno lapide oculi septem, ego celabo sculpturam eius. *Oto kámień ktorym dał przed Iezusem, á ná iednym kámieniu śiedm oczy, sam będę tłumáczył rzeźbę iego..* Ten iednák kámień dopiero dźiś nam śię pokázuie: oto go widźićie ná tey károcy

śmierći:

śmierći: oto go do Grodná / ábo do Grodu wiecznego prowádźićie: iednák pierwey mu ſie przypátrzćie / co to tákowy zá kámień / ktory śiedm oczy ná ſobie ma / y ktorego ſam Pan Bog tłumáczem zoſtáie / ktorego o pomoc / was o ſłuchánie nie teſkliwe proſzę / : pierwſzy to / y podobno oſtátni w Kámioney táki kámień / vſłyſzyćie.

Ecce lapis quem dedi coram Ieſu, & in vno lapide oculi ſeptem, ego celabo ſculpturam eius. Zachar: 7.

*Oto kámień ktorym dał przed Iezuſem, á ná iednym kámieniu śiedm oczy, ią będę tłumaczył rzeźbę iego. v Zácháryaſzá Proroká w Rozdź: 7.*

MNoſtwo podźiwienia żyznie ćiekáwemu dowćipowi ludzkiemu zoſtáwił Bog w przyrodzeniu kámieniow / ktore opiſowáć ábo opowiádáć / mniey mi ieſt do przedśięwźięcia / bo y ſam czás nie pozwala : czytaycie Iſidorá / Pliniuſzá / Bercoriuſzá / y innych Náturáliſtow / tám śiłá dźiwnych rzeczy o náturze / y włáſnośćiách kámieni nápiſánych znaydźiećie. Iednák to pewna / iż żadnego kámieniá dźiwnieyſzego żaden nie widział / iáko ten ieſt / kto-

ry opiſuie Zácháryaſz ś. Bo ázaż to nie dźiwny/ ktory ma żywe oczy ná ſobie? Coż kámieniowi po oczách? iáko twárde z miekkim ſie zgodźi? Człowiek lubo rozumny tylko dwie oczy ma ſobie dáne: á náwet Cyklopowie tylko iedno oko máią/ á kámien śiedm oczy wyrázonych: Człowiek oko ták ſubtelne/ iż y prochu wpádnionego w nim ſtrzymáć nie może: á tu oczy ná ták twárdym ſedimenćie: człowiek oko ma śiedmia muſzkołów przywiązáne/ tu záś ná kámieniu/ gdźie być mogą wiązániemi/ gdźie membrany/ gdźie powieki/ gdźie brew/ ábo włos ſubtelnieyſzy zátrzymáć ſie na kámieniu może? Dźiwny to ieſt kámień: nie dármo Bog powiáda/ iż ego celabo ſculpturam eius. *Ia będę tłumáczył rzeźbę iego.* Nie porozumieią tego Kámienia náuki przyrodzone/ lubo ich wolnemi názywáią/ ále tu wolnego diſcurſu nie máią. Już tu Grámmátikowi deeſt rectè loquendi ſcribendiq; ratio: Już Retorowi nowe figury Retoryczne wynáydowáćby potrzebá: Już tu Poećie longa breuis, zoſtáie/ Aritmetikowi additio obraca ſie in diminutionem, Máthematykowi longitudo in latitudinem, Aſtrologowi ortus in occaſum: Logikowi Entimema breue, in ſyllogiſmum demonſtratiuum: Phyſikowi viuens ſubſtantia non viuens: Metaphyſikowi vnum verum & bonum, obraca ſie.

bráca się in non vnum: bo ieden kámień á śiedm oczy: bo prawdziwy kámień / á iák nieprawdziwie pátrzący: bo rzecz dobra wiedźieć źwierzećin/ ále nie kámieniowi: y dla tegoż sámá tylko Theologia/ ábo náuká Boska/ ten kámien tłumáczyć mogą przez Doktory święte.

Naprzod/ przez ten Kámien ná ktorym to śiedm oczy iest żyiących/ bo żywo pátrzáiących/ niektorzy rozumieią/ Bogá iednego w istoćie/ troiákiego w personách / ábo w osobách. Fundáment tego rozumienia bierze się nie tylko z pismá świętego / ále też y z sámego Pogáństwá/ przez ktorych Bog śiłá rzeczy do zbáwienia ludzkiego należących / oznáymowáł: iáko niegdy przez oślicę Baláámowę. Pisze Blondus ex Claudio Paradino, iż v Sámnitow był Bog ieden z kámienia ćiosány/ ktory miał trzy twárzy/ á názywáli go sanctus Fidius, ábo Semipater, to iest / Swiętem vśność / ábo wpoły oycem: Temu Bogu táki dawano napis: Vlterius tentare veto. *dáley pokuśáć zábraniam.* Azaż to nie wizerunk Bogá prawdźiwego / iednego w istoćie/ troiákiego w osobách? Kámien iest/ o ktory przytepiß śie bie rátie náturálne: to trzymay coć Mądrość przedwieczna oznaymiłá / Non caro & sanguis, sed Pater meus reuelauit tibi, mowi Chrystus Pan do Piotrá ś. *Nie ćiáło áni krew oznaymiłá to-*

Num.

Matth. 16.

*miłá tobie, ále Oćiec moy ktory ieſt w niebie.* Azaż
Ioan: 1. nie oznaymił przez Janá S. ktory mowi: Deus erat verbum: omnia per ipſum facta ſunt: & verbum caro factum eſt. *Bog był ſłowem, przez ktore sſtáły ſie wſzytkie rzeczy, y to ſłowo ćiáłem ſie sſtáło.* Jákoż tedy vczynionym ieſt Syn Boży ſłowo przedwieczne / ieſliż przezen wſzytko ſie sſtało: iáko nie iedney iſtoty: poniewaź Bog był ſłowem / á ieden Bog nie wiele ich ieſt / vnus Deus. Jáko ieſt niewieczne / ponieważ in principio erat, *ná początku było*, nie rozumiey początku wedle przyrodzenia twego: ále vważay początek wedle wiecznośći przyrodzenia Bożego / gdźie principium originis, to ieſt / początek pochodzenia znáyduie ſie: wſzák pieknie Jan ś. oznáymił też táiemnice / mowiąc:
Ioan. Tres ſunt qui teſtimoniũ dant in cælo, Pater, Verbum, & Spiritus ſanctus, & hi tres vnum ſunt. *Trzey ſą w niebie, Oćiec, Słowo, y Duch ś. á ći trzey iedno ſą.* Już tu vlterius tentare veto, broniąc tu rátiámi przyrodzonemi ſzperać glupie / doſyć vt credentes ſalui fiant. *Wierząc zbáwienie otrzymaſz.* gdyż pieknie Grzegorz ś. mowi: Fides non habet meritũ, vbi humana ratio habet experimentũ. *nie ma zaſługi wiárá, kędy ludzki rozum znáyduie dowody.* á przećie y znáki do zmyſłow podawał Bog rozumowi. Arábczykowie tákże y Phænices zá Bogá chwa-

gá chwalili kámien troygrániásty / ábo Tetrago-
num. Ale to dziwnieysza co pisze Nicolaus Lyra, In lib. I
iż Dawid gdy wziął trzy kámienie z torby / tedy Reg: cap.
sie w ieden zrosły. Wiec Báltházár krol / czemu 17. Dan: 5
tylko trzy pálce widział ná ścienie piszące? Czemu
y Abraám Pátryárchá / gdy Anyolowie do niego Gen:19.
przyszli / tedy tres vidit, vnum adorauit, *trzech ich*
*widział, iednemu iednák we wszytkich trzech cześć*
*oddał.* Náwet Plato powiedział / iáko Cyrillus
ś. świádczy: Essentia Dei progreditur vsq; ad tres Lib: 8.
hypostases. *Istotá Boska postępuie do troiákich o-* con: Iulianum.
*sob.* Ale iż o kámieniu mowie / tedy iednego Bo-
gá w istocie / troiákiego w osobách w kámieniu po-
kázuie. Pisze Gálátinus / iż gdy Jákob Pátryár- Lib: de
chá vchodził do Mezopotámiey / tedy ná noc wło- Antiqu.
żył trzy kámienie pod głowę / á ráno gdy sie ocknął / Hebr.
tedy tylko ieden kámien ználázł: przez co (iáko Ly- Gen: 28
ranus pisze) táiemnicá Troyce przenaświetszey o-
znáymiona byłá Jákobowi. Ten to iest kámien /
quem dedi coram Iesu, gdyż táiemnicá Troyce
przenaświetszey / tylko nam oznáymiona dostáte-
cznie przez Jezusá / ktory chrzcić káże narody in no-
mine Patris, & Filij, & Spiritus sancti, *w imię Oycá,* Matth.
*y Syná, y Duchá świętego.* Ten to iest Kámien / 28.
ná ktorym iednym śiedm oczy: wszák septem Spi-
ritus Dei, wszák kto vważy attributa Boskie / kto
appropri-

appropriata, tedy nie tylko śiedm oczy/ ále niezli-
czone znaydźie/ á tłumáczenie Kámieniá od Bogá
o Bogu/ nie od rozumu bráć potrzebá: gdyż sam
Bog mowi: Ego celabo sculpturam eius. Ja sam
tego kámieniá rzezbe tłumácze. Vlterius tentare
veto.

Drudzy przez ten kámien rozumieią Syná Bo-
żego w ciele ludzkim bedącego/ to iest CHRYSTV-
SA IEZVSA Páná nászego. Wszák Ezáiasz Pro-
Isa: 28. rok ś. gdy opisuie przyszćie iego/ tedy w osobie Bo-
gá Oycá mowi: Ponam in fundamentis Sion la-
pidem prætiosum, electum, &c. *Położę w fundá-
mentách Syońskich Kámień drogi, wybrány.* Ktoż
był Kámieniem wybránym y drogim? Kto fun-
dámentá záczynał Syońskie chwały wieczney/
1. Petr. tylko CHRYSTVS IESVS? O tym Kámieniu w-
1. Reg: 4 spomina Piotr ś. o tym w Starym Testámencie
Psa: 117 xiegi Krolewskie/ gdy Kámien pomocy opisuią.
o tym wspomina Psálmistá: Lapidem quem re-
probauerunt ædificãtes, hic factus est in caput an-
guli. *Kámien ktory iest wzgárdzony od buduiących*
Iudic: 6. *ten sie stał kámieniem węgielnym.* Ten to iest Ká-
mien/ ná ktorym ofiáry Anyoł odpráwowáć każe/
o ktory Kámien śmierć sie rozbiłá/ szátan sie roz-
trącił/ świát zgruchotánym został. Siedm záś
oczy ná tym Kámieniu/ kożdy postrzeże/ kto vwa-
ży/ iż śiedm

zy / iż śiedm dárow Duchá ś. w nim ſą záwárte: Et requieſcet ſuper eum Spiritus Domini, ſpiritus ſapientiæ & intellectus, ſpiritus conſilij & fortitudinis, ſpiritus ſcientiæ & pietatis, & replebit eum ſpiritus timoris Domini. *Y odpocznie ná nim Duch Páńſki, Duch mądrośći y rozumu, Duch rády y mocy, Duch vmieiętnośći y pobożnośći, y nápełni go Duch boiáźni Páńſkiey.* Iſa: 11.

Trzeći ſą / ktorzy przez ten Kámień rozumieią Kośćioł Chryſtuſow / Kośćioł święty Kátholicki Rzymſki / wſzák Chryſtus ſam powiedźiał / iż Kośćioł iego Kámieniem sſtáć ſie miał / ktorego y brámy piekielne przełamáć nie miáły / ták mowi do Piotrá ś. Tu es Petrus, & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam, & portæ inferni non præualebunt aduerſus eam. *Ty ieſteś opoką, á ia ná tey opoce zbuduię moy Kośćioł, á brámy piekielne nie przemogą przećiw niemu.* Vwážcie figure / ktorą maćie w Piśmie ś. gdźie Jákob tulit lapidẽ & poſuit in titulum, fundens oleũ deſuper. *Wźiął Iakob kámien, ktory poſtáwił ná tytuł, oley leiąc zwierzchu.* Niechże tu przygánią poświącániu dádzą: Niechay przygánią Jozuemu / zá roſkazániem Bożym / Kámienie z Jordanu / ná ołtarz wynoſzącemu / to ieſt lapis coram Ieſu, nie domowe ſtoły. Co ſie záś dotyka śiedmi oczu. Azaż niewiećie / iż Matth. 29. Gen: 28 Ioſ: 4

 śiedm

śiedm iest Sákrámentow w Kośćiele Bożym/ przećiwko śiedmiorákiemu grzechowi od IEZVSA postánowionych: ábo śiedm oczy/ niech znáczy śiedmioráki Stan w Kośćiele Bożym: ábo też śiedm oczy wyrażáią Doktory Kośćiołá Bożego: wszák y w pismie ś. były widźiáne zwierzetá/ ktore erát plena oculis intus & extra: zewnątrz y zwierzchu/ ma Kośćioł Boży/ nie tylko śiedm/ ále y owszem niezliczone oczy: Nie iest Kośćioł ś. táki/ iákie były onego Phorcyusá krolá corki/ tych trzy było/ á tylko iedno oko miáły/ ktorego sobie wedle potrzeby pożyczáły. Azaż máło tákich corek máćie szátáńskich/ wiećie dobrze/iáko sobie oczu pożyczáią: wiećie iáko ieden od drugiego ráciy zdobywáią: wiećie iáko árgumenta/ y tłumáczenia/ ieden od drugiego biorą: Nie trzebá Kośćiołowi Bożemu pożyczáć oczu: Ecce in vno lapide oculi septem, ná tym iednym Kámieniu śiedm oczy/ ták wiele Doktorow/ ták wiele Zakonow/ ták wiele pobożnych/ ktorzy z Argusem pilnie/ná nieprzyiázne Bogu/ pátrzáią.

Czwarte Rozumienie iest/ iż ten Kámien znáczy śmierć/ ktora niewżyta iest káżdemu: wszák mamy świádectwo pismá świetego/ gdźie Krol widźiał lapidem excisum sine manibus, *Kámień z gory odćięty bez ręki*, ktory pomieszał one śliczną
Dán: 2

śtátuę

ſtátue/ złoto/ ſrebro/ miedź/ żelázo / z błotem y z prochem pomieſzawſzy. Tenći to Kámien/ ktorym Abimelech przez iedne białagłowę porážony/ gdyż śmierć od Ewy początek bierze. Ten Kámień Nábálá poráźił: Factus eſt Nabal ſicut lapis: *ſtał ſie Nabál iáko kámień.* Piſzą niektorzy / iż in Corico, znáyduie ſie Kámień / ktory ták ieſt polerowny/ iż w nim człowiek namnieyſze rzeczy/ y nay ſubtelnieyſze ryſowánia obaczyć może / wiecey niżeli we źwierciedle: ten Kámień Epheſtites názywáią. Ja záś rozumiem / iż niemáſz żadnego ták polerownego źwierciádłá y kámieniá / iáko ieſt śmierć / w ktorym nie tylko wſzytkie ſpráwy twoie obaczyſz cokolwiek od młodośći wieku czynił: ále też y ſłowo namnieyſze: gdyż ſam Pan Chryſtus powiedźiał: De omni verbo otioſo reddenda eſt ratio: *z káżdego ſłowá prożnego liczbę oddáć Bogu potrzebá.* A ieſzcze większa / iż y myśli twoie wſzytkie obaczyſz/ ktoremiś kiedy Bogá twoiego obrażał: wſzák wiećie / iáko ſie człowiek przy śmierci leka/ iáko boleiąc ſteka/ ách nieſtetyſz/ cieſzkoż to/ cieſzko / y náder ſtráſzno w ten kámien poglądáć/ ktory y ſkrytośći twoie reprezentuie. Dźiwny ieſt Kámień/ o ktorym piſze Nerembergiuſz/ ktory Kámień mowę odeymuie człowiekowi / y z niektorych przydáie/ iákoby Alexándrowi wielkie-

Iudic. 9.

1. Reg. 25.



mu ztego

mu z tego kámienia pałac był zbudowány / iednák go suknem nákrywano / gdy go z mieyscá ruszano / áby rzemieśnicy mowy byli nie trácili. Ja wiárę o tym Kámieniu zostáwuię Authorowi: to iednák pewna v wszytkich / iż śmierć iest tákowym Kámieniem / ktory mowę záwiera. Azaż Pánie po śmierći roskázowáć będźiesz: y teraz podczás choć sporządźiłeś co żyiąc / tedy ćię nie słucháią / á po śmierći / choć ćię co boli / iuż nie záwołasz / iuż milczenie chowáć muśisz. Pisze y Ortellus opisuiąc Szkocyą o iednym kámieniu / ktory głuchym náźywáią / dla tego / iż gdy strzelą podle niego / z iedney strony / nie tylko z pisztoletu / árkábuzu / hakownice / ále náwet y z dźiáłá / tedy nic nie słycháć głosu ná drugiey stronie: pátrzćiesz iesli ten Kámień nie sámey śmierći wyraża: wszák skoro człowiek vmrze / choć koło duże okrutne grzmoty / potępienie / choć nárzekánia / y przeklinánie wieczne / iednák przy ćiele tego nie słyszysz / trąb iáko chcesz / y strzelay nád vmárłym / lapis surdus, nie vsłyszy ćiáło vmárłego twego wołánia / twego nárzekánia. Ecce lapis quem dedi coram Iesu. wszák y sam P. Iesvs tego kámieniá probował. To iednák trudnieysza zda się do opisánia / iáko śmierć ma być tym Kámieniem / ponieważ śmierć ślepą / y bez oczu ią málárzę máluią / gdyż ná nikogo nie pátrzy / nikomu nie folgu-

nie folguie: iednák kto vwáży causas mortis, to iest *przyczyny śmierci*, ten to przyznáć muśi/ iż in vno lapide oculi septem, śmierć lubo iest iedná/ przećię śiedm oczy ma. Smierć wiećie iż iest priuatio, zá tym causa iey iest tákże priuatio, bo śmierć non habet causam efficientem, ále deficientem: iáko y grzech/ ktory iest śmierći początkiem: per peccatum mors. Pátrzćież ná grzechy ktore śmiertelnemi názywaćie/ dla tego/ iż są oczymá śmierći: wszák wiećie iż przez one bestyą śiedmiogłowną są wyrázone/ gdyż są w śiedmiorákiey liczbie/ á káżdy z nich iest pewnym okiem śmierci/ ták iż iáko wiele razy zgrzeszysz/ tedy śmierć iuż w tobie oczy wyraża swoie. Peccatum cum consumatum fuerit, generat mortem. *Grzech gdy wypełniony będźie, Smierć rodźi.* Siedm tedy oczy śmierći/ są śiedm grzchow śmiertelnych/ in vno lapide oculi septem. Apocal.

Náostátek/ iż opuszczę ná ten czás tłumáczenia/ czásowi wygadzáiąc/ iedno tylko przywiodę/ ktore iest to/ iż przez ten Kámień śiedm oczy ná sobie máiący/ rozumieią człowieká káżdego doskonáłego/ człowieká zacnie zrodzonego/ człowieká pobożnego. Psálmistá ś. vpátruiąc/ czymby dobry był rożny człowiek ode złego/ powiáda/ iż zły człowiek Erit tanquam puluis quem proiicit ventus a facie terræ.

terræ. *Będzie iáko proch, ktory wiátr rzuca od ziemie.* Pátrzcie tylko ná owych co sie boią / áby niebo sie obaliwszy / wszytkich skowronkow nie potłukło : zaczym ná sámo niebo pluią / czy nie prochem od wiátru wzruszonym / ktorzy rozumieią / iż po powietrzu latáią / á ná ziemi nie wiele máiąc / szum tylko / y chrzest iákiś koło śiebie czynią / tanquam puluis quem proicit ventus à facie terræ, ktorzy sie zá rozkoszámi nikczemnemi vdáią / ktorzy raz tego / drugi raz inszego chwytáią / ktorzy iáko proch do dobrego chwieią / ále inszym oczy záſypowáć vmieią / tanquam puluis à facie terræ. Ludźie zás doskonáli / są iáko kámienie / wszak y o Rzymiánách niektorzy piſáli / iż to populus lapideus, iż to *lud kámienny,* ponieważ im kámienne ſtátui ſtáwiano: ále oſobliwie tylko ludźiom meżnym / walecznym / ábo mądrośćią ſławnym: znamy náwet y w piſmie świętym / iż gdy ludźie zacnieyszy vmieráli / tedy kámienia ſtoſy ná nie zgromadzano: ták o
2. Reg. 2. Saulu od Gáláczyków pochowánym powiada: ták y o Abſalonie wzmiánkę czyni : Et comporta-
2. Reg. 18. uerunt ſuper eum áceruum lapidum magnum nimis : *y nánieśli ná ćiáło iego ſtos kámieni bárzo wielki.* Nie podlega kámień / zwłaszczá polny / żadney ſkáźie / y odmiennośći : człowiek doskonáły / ma być nieodmiennym w cnotách / ma być nieſkáźitelnym

w ſławie

w ſławie dobrey: nie ma być poczćiwy człowiek iá-
ko oſtá/ ktorą niegdy Tárquinius/ ábo też wieżdż-
biarz Actius / brzytwą ná poły przećiął: oſtá ieſt
ná to/ áby ná niey oſtrzono: lecz nie dobrze to kiedy
ná kim iezyk oſtrzą/ opowiádáiąc złośći iego / du-
me/ oſzukawánia/ wydźierſtwá/ y nieſtáteczność
z nieſzczerośćią: Kámieniem twárdym powinien
być/ vt is qui ex aduerſo eſt vereatur, nihil habens
mali dicere de nobis, *áby ten ktory ieſt z przećiw-
ney ſtrony, obawiał ſie, nie mając nic złego mowić
o nas.* Páweł ś. mowi. to ieſt/ áby iáko o kámień
tepiły ſie iezyki ſzczebietliwe / y żeby kończyſte nie-
przyiázne. Piſzą niektorzy o Kámieniu Amiánćie/
iż ieſt ták mocny/ że choć go y w nogień włoży / te-
dy nic ſzkody nie odnośi: co drudzy Abeſtenowi S. Baſil.
przypiſują. Ja rozumiem iż ten Kámien znáczy Homil.
ludźi doſkonáłych/ ktorych/ iáko Scewole iákiego 30.
nic nieporuſzy ogień/ ták roſkoſzy/ y doſtátkow do- Iſid. lib.
czeſnych/ iáko też przećiwnośći rozmáitych / y nie- 16.
ſzczeſnych przypadkách.

Kámieniem był / á wybornym Jáſnie Wiel-
możny Wielki Márſzałek W. X. Lit. o nim ſie ſło-
wá Zácháryaſzowe ſłuſznie mogą rozumieć: Ec-
ce lapis quem dedi coram Ieſu, & in vno lapide o-
culi ſeptem: *Oto Kámień ktory ieſt dány przed Ie-
zuſá, á ná iednym Kámieniu śiedm oczy.* Piekny

Kámień

Kámień był Memnoná Hetmáná wielkiego / o ktorym wſpomina Euſebius/ ktory názywano auroræ filius, *Synem iutrzenki*: przez ktory Kámień y promienie słoneczne przechodziły/ y dźwiek iákiś przed wſchodem słońcá náſtepował: O iáko piekne promienie / nád słoneczne iáſnieyſze ſpraw pobożnych/vczynkow ſławnych/ktore przed zaſzćiem do wiecznośći ten Jáſnie Wielmożny Pan zoſtáwił. Piekny dźwiek / Funduſze Szpitalow / iáki ieſt w Tykoćinie dla vłomnych / y okaliczonych ná Zolnierſkimſtanie: piekny dźwiek iáłmużny codźienne czyniły: Piekny dźwiek czynił niegdy Kámień w Megárze Mieśćie / ktory chowano ná wieży/ á názywano go cythara Apollinis, *cythárá Apollinowá*: do ktorego Kámieniá zwykłá byłá chodźić corá Krolewſka/ y przy nim wſzelkich poćiech záżywáć / bo gdy weń namniey vderzylá / tedy dźiwnie wdźieczny dźwiek wydawał z śiebie iákoby lutnia / ábo cythárá nawdźiecznieyſza. Ja rozumiem/ iż ten Kámień pieknie wyraża Jáſnie Wielmożnego Wielkiego Márſzałká W. X. Lit. gdy w Grodnie w Klaſztorze Pánienſkim/ ktory z Jáſnie Wielmożną Małżonką ſwoią fundował/zbudował/ vbogáćił/ y ozdobił/wiecznemi czáſy przemieſzkiwáć bedźie: Bedźie przychodźiłá do tego Kámieniá Pánná przenaświetſza/ nie krolewná/

Cælius Rodig. lib. 22. cap. 5.

lecz Kro-

lecz Krolowa niebieſka/gdyż pod iey tytułem Zwi-
iaſtowánia Kośćioł záłożony: częſto tu vderzáć
będźie/ ile rázy Wielebne Pánny śpiewáć będą
Aue, ábo Salue regina: Piękny to dźwięk/ y ow-
ßem Anyołow ſámych vweſeláiący. Kto zás chce
vwáżyć/ co zá śiedm oczy ná tym Kámieniu/ ten
niech obaczy/co zá okolicznośći powinne mieć wßy-
tko życie człowieká zacnego/ ktore okolicznośći/
od oká deductią biorąc/oczy wyrażáią.

Pierwße oko ieſt vrodzenia ludzkiego/ ktore
im ieſt zacnieyße/tym oko iáſnieyße/ gdyż fortes
ex fortibus aquilæ generantur: y Lew non dege-
neres ſui, rodźi ná potomne czáſy/ y drzewo/ do-
bre złych owocow nie rodźi/świádectwem Ewán-
geliey. Pátrzćieß iákie vrodzenie tego Jáſnie
Wielmożnego Páná/ ktorego zacność opowiádáć
byłoby ſłoncu iáſnośći/ ogniowi ćiepła/ twárdo-
śći kámieniowi dodáwáć: záczym rzeczy niepodo-
bney ſie ważyć: Czytaycie Kronikarze o Ogończy-
kách: znaydźiećie iż záwße Dom Wielmożny Wie-
śiołowſkich/ pierśćień wieczney ſławy/ pierśćień
godnośći/ otrzymawał/ przy ktorym nie tylko Of-
ficia Ziemſkie/ y Koronne/ ále też y Stolki Se-
natorſkie zoſtawáły: Dosyć to wielka/ iż Wielki
Márßałek z Wielkiego Márßałká trzećię aż ſto-
pniem poſtápuie/ á z tákich Márßałkow/ ktorzy

w Rádźie nieporownáni / w śile Sámſoná rownáiący / gdy koniá / śiedząc ná nim / we wrotách rekomá ſie viąwßy / od źiemie zá ſobą podnoßą: rozbieżánych Sześć woźnikow / zá kołá wozowe wźiąwßy / zátrzymawáią: gdy Zubrá ná oßczepie zátrzymawa / ktory iuż práwie do wielkiego niebeſpieczenſtwá Królá przyprowádźił. A kto zpowinowáctwá wyliczy z przednieyßemi Fámiliámi Wołowiczow Wielmożnych / Jch Mći Pánow Háleckich / Jch M. Pánow Daborow / y innie bez zliczenia w czáśie krotkim / á zwłaßczá informáciey nie máiącemu. Jeſliż krew z liniey Máciekrzynſkeey vważam: iuż w Srzeniáwie zátonąćbym muśiał / y iáko Tantálus iáki / ſtoiąc w wodźie áż po ßyie / iednák od prágnienia omdlewam. Kto proße opowie ſłowem? Kto opiße piorem? Kto podoła myślą? áby przezacną / Wielmożną Fámilią opiſał Wielmożnych Lubomirſkich: Srzeniáwá ieſt źrzodłem Sámſonowym Fons inuocantis, ná ochłodzenie ſpracowáney Oyczyznie: Srzeniáwá ieſt Rayſkim Tygryſem byſtrolecącym / ábo Phiſonem złoto rodzącym: niechay ßukáią inßy Spinolow / z obcych Narodow hetmánow: niechay zdobywáią Pikolominow / niechay Dámpierow: á náwet Szkánderbegow przybiorą. Nie trzebá Polſcze ßukáć: oraz buławy Srzeniáwą płyną/

wą płyną/

wą płyną/oraz miecze y oręże woienne: Srzeniá-wá iest okiem/ Lubomirscy Wielmożni/ są iáko oczy w głowie do opátrzności y ozdoby w Oyczy-znie náßey.

Drugie oko piekne iest/ ktorym człowiek z orłety y ná słonce pátrząc może/ gdy ma wychowá-nie przystoyne: bo zdánie iest przyrodzenia/ iż y lá-torośli winne krzesánia/ y kámienie drogie polero-wánia/ potrzebuią: y doznawamy/ że vrodzenia zacne niewiele pomogą przy złym wychowániu: gdyż Ars naturam iuuat, ktora z śiebie ad malum procliuis: Niechayże wychowánie młodych lat w pobożnośći/ w nabożenstwie/ y w wierze ś. Ká-tholickiey vważy: niechay nánki przystoyne oba-czy: niech postrzega do cudzych ziem náwiedzánia ktore nie dla rospusty/ nie dla vtráty/ nie dla no-wośći wprowádzenia ten Jáśnie Wielmożny Se-nator odpráwował: piekne oko bez okularow do sámey śmierći záchowuiąc.

Trzećie oko iest posług Rzeczyposp: piekne y to oko/ gdyż rodziemy sie nie sobie tylko/ ále oyczyznie: y dobrze powiedziano: Fruſtra viuit, qui ſibi ſoli vi-uit. *Dármo ten żyie, ktory sámemu sobie żyie.* kto-ry tylko przy máietnośći śiedzi/ tylko z Arendarzá-mi áłásy czyni/ tylko z Zydámi Tálmuty czyta/ tyl-

 ko Záche-

ko Zácheuszowey compániey w lichwie zażywa/
áni Bogu świece/ ále dyablu ożog podáie/ á ráczey
dusze swoie/ y sławe Domu gubi/ w roli ią zákopu-
iąc/ Frustra viuit. Niechciał ten Jáśnie Wielmo-
żny Senator viuere frustra: bo wiedźiał/ iż káżdy
Szláchćic w Koronie Eques się názywa/ áby ná
koniu w oyczyznie/ nie w obcych narodách vsługo-
wał. A nie byłoż vsługowánie z kopiią przy Het-
máńskiey Chorągwi do Multan? vsługowánie
z K. J. M. świętey pámięći Zygmuntem trzećim
do Szwecyey? Kto Wołoskie/ Inflantskie/ Mo-
skiewskie/ y Pruskie przećiw Xiążęciu Sudermáń-
skiemu zápomni. Gdźie zá instántią tego Jáśnie

*I. M. P. Niewiárowski Rotm. K. I. M.*

Wielmożnego Regimentarzá przedni Káwá-
ler/ waleczny y serdeczny/ oraz w ogień prá-
wie z Chorągwią skoczywszy/ nieprzyiaćielá gro-
mi/ rozrywáiąc nástępuiącego/ szczęśliwie się po-
wraca/ iuż práwie zá zginionego osádzony: piękne
oko posług w Rzeczypospolitey przy tym Wiel-
możnym Senatorze/ y Regimentarzu ná ten czás
zostáwuiąc.

Czwarte oko przystoynego postánowienia/
gdyż nie bárzo pięknie ten pátrząc może/ ktory miá-
sto ludzkiego postánowienia bestyálsko żyie/ ábo
wiec non honestum, áni też æqualitatem, ále tylko
fárbę powierzchną/ dostátek/ ábo roskosz ćiáłá v-

pátrnie. Vmiał Jáśnie Wielmożny Márszałek vpátrowáć w postánowieniu od Bogá náznáczonym/ wszelką ozdobę/ sławę/ y w cnotách szczęśliwości/ gdy zá Małżonkę wziął Jáśnie Wielmożną Jey M. Pánią Alexándrę z Sobieszyná Sobieską/ Woiewodzankę Lubelską: niesłużua mnie opisowáć cnoty tey Jáśnie Wielmożney Mátrony/ gdyż piórem nie zdołam/ słowem nie opowiem: á głupiaby też rzecz byłá/ to opowiádáć co wszyscy widzą/ á iáko ślepy/ miałbym widzącym/ słońce pokázowáć. Toż mówić muszę o Wielmożności Domu Ich Mći Pánow Sobieskich/ w ktorym záwsze Senatorowie z Senatorow/ mężni z mężnych rodzili się/ y rodzą/ y przednieysze w oyczyznie nászey Fámilie záwsze z sobą nierozdzielnie wodzą: wszák teraz poblizu Wielmożni Rádzieiowscy/ Wielm: Wodinskich/ Wielm: Grofow Rozrażewskich. Kto insze bez miáry sławne wyliczy/ ponieważ niemász przedniego Domu w Koronie Polskiey/ z ktorymby Dom Wielmożny Sobieskich/ krwią nie był złączony/ ze wszytkiemi iásnościámi oko zacności Domu tego wyrowna.

Piąte oko iest Vrzędu ábo godności w Rzeczypospolitey. Piękne y bárzo iásne oko iest w oyczyznie nászey vrodzić się szláchcicem/ gdyż in imperio tylko siedm Elektorow/ iáko siedm oczy

 znáy-

znáyduie się: V nas záś káżdy Szláchćic Elektorem/ káżdy sobie wolnym Xiążęćiem w dźiedźiczney máietnośći: iednák kiedy do stanu Szláchec- kiego/ ktory iest Mieśiącowi iásnemu podobny/ przystąpi Vrząd/ ábo iáka godność/ zwłaszczá Senatorska/ ktora iest iáko słonce ná niebie/ tedy iuż człowiek niebem sie zstáie/słoncem y mieśiącem ozdobiony. Pátrzćież ná tego Jáśnie Wielmożnego Senatorá/ ktory łáskę Márszałkowską mnieyszą/ potym wielką zá zasługámi W. X. L. otrzymawa/ y iáko Ephestion przed Alexándrem/ Jozeph przed Pháráonem/ przystoynie ią rządźił przed Máiestatem K. J. M. vmiał przy todze Senatorskiey/ záżywáć przystoyney státeczności: vmiał ozdobę czyniąc poważną ássystentią: vmiał consiliis wspieráć oyczyste Páństwá/ y magnificũ officium: dobrze zdobił magnifico opere we wszytkim/ perspektiwy lichey nie potrzebuiąc w pochlebstwie/ gdyż szczerze iásne oko káżdy vznawał/ y nieprzyiaćiel iuż niemał.

Szoste oko iest domowego sporządzenia/ iest też to dar wielki od Páná Bogá/ gdy człowiek może vczynić dyspositią dobr swoich/ áby alieni nie szárpáli dobr iego: wszák y Ezechiaszowi te łáskę Bog oświádczył: Dispone domui tuæ, morieris. *Rospórządź dom twoy, bo vmrzeß.* Dał tę łáskę

Bog Já-

Bog Jáśnie Wielmożnemu Márszałkowi / iż iáko iáśne oko otrzymał / iáśną dispositią czyniąc / nie tylko dobr swoich / nie tylko dosyć vczynienia sługom / ále też náwet y sam pogrzeb ciáłá iáko sie ma odpráwowáć / dostátecznie wyráził: y zániechachawszy herbow / te trupich głow málowánia / kázał ná trumnie swoiey wieszáć. Piekneż to oko / w ktorym człowiek / non superbiam vitæ, ále zbáwienie tylko vpátruie: vpokarzáiąc sie przed Bogiem / zápominiáiąc wielmożności y pompy wszelákiey: ktora nie tylko nie pomoże do zbáwienia / ále rácżey przeszkodzi / gdy Bogu vpokorzonemu / ánimuszowátym okiē / trudno ma kto w oczy pátrzáć.

Siodme oko iest / ktorym sámym do niebá wchodzą: Melius est cum vno oculo intrare in regnū cælorum. *Lepiey iest z iednym okiem wniść do krolestwá niebieskiego*, mowi sam Chrystus Pan: To oko nie insze iest / tylko sumnienia dobre sporządzenie. Tego oká nie miał iáśnego Dawid w grzechu będąc / lubo iáśne oko cielesne / bo iák sokoł káczkę w wodzie vpátrzył / á iednák mowi: Et lumen oculorum meorum, & ipsum non est mecum. *Y świátłość oczu moich nie iest zemną.* Niechay bierze iákie chce kryształy / niech sobie Fráncuskich do oczu przybiera okularow / iesli sumnienie nieczyste / tedy Bogá żaden nie obaczy / gdyż mundo corde ipsi

Deum

Deum videbunt. sámi tylko sercá czystego (to iest sumnienia) Bogá obaczą. Y ná drugim mieyscu Chrystus mowi: Si oculus tuus lucidus fuerit, totum corpus lucidum erit: *Ieśli oko twoie iásne będźie, tedy wszytko ćiáło iásne zostáie.* to iest / ieśli sumnienie czyste / iuż y spráwy / iuż y śmierć / iuż y sąd czyste zbáwienie zostáwi. Vmiał Iásnie Wielmożny Pan stáráć sie o czyste oko sumnienia / nie dwornych / ále zbáwiennych słow słucháiąc w słowie Bożym: przytym ná grzechy wspomináiąc swoie / z Mágdáleną práwie / v nog Jezusowych leżąc: ábo z Piotrem pokutuiącym / rzewliwie á práwie z podziwieniem / płakał: czego sam ná pátrzyłem sie / ták ná Pogrzebie sławney pámięći godnego Iásnie Wielmożnego Páná Zmudzkiego Rodzonego swego / ná ktorym do mnie posłał / prosząc ábym wielmożnośći / y zálecenia wszytkiego zániechał / ále Chrześćiáńskie dla zbudowánia / kazánie vczynił: Toż opłákiwánie grzechow / y ná Pogrzebie onego wielkiego Senatorá Iásnie Wielmożnego P. Bázylego Kopćiá Kásztellaná Nowogrodzkiego / dostáteczniem widźiał: Trudno to w oczách łzy zátrzymáć / gdźie Duch ś. w sumnieniu przemieszkawa. Płácz zá grzechy iest ták miły Bogu / iż go przed oblicze swoie kłádźie:
Psal: 55. Posuisti lachrymas meas in conspectu tuo. *Położyłeś Pá-*

*żyłeś Pánie łzy moie przed obliczem twoim,* mowi Psálmistá ś. Pieknie Hieronym ś. opisuie płácz/ mowiąc: Oratio lenit, lachryma cogit, hæc vngit, illa pungit. *Modlitwá iest dobra ná grzechow zmiekczenie, gdyż miękczy Bogá; ále łzy przymuszáią, modlitwá iáko oleiek, łzy iáko ostrogi bodą.* Czyste oko sumnienia / kore sie obmywa łzámi / áby pieknym zostawáło.

Już tedy słuchácze przezacni / obaczyliście tłumáczenie Kámieniá śiedm oczy máiącego / ktory z Kámioney prowádźicie przed IESVSA Páná / bo do Kośćiołá iego / gdyż Kámiona nie byłá sposobn do Kámieniá tego: poniewaz Bog powiáda / ten Kámień dedi coram Iesu, dałem go nie przed ludźie / ále przed IESVSA Páná. Już tedy / iuż Jáśnie Wielmożna Małżonko / Kámień z pierśćieniá wypádły / prowadź do IEZVSA Páná: prowadzćie Jáśnie Wielmożni przyiaćiele / Kámień doskonáłośći: prowadzćie przezacni Sąśied[...] [...]mień ludzkośći: prowadzćie przezacni Kápłani y vbodzy Zakonnicy / Kámień wszelkiey dobroczynnośći: Prowadzćie wierni sludzy / Kámień wielkiey wáżey szcześliwośći: Prowadzćie vbodzy poddáni / Kámień wáżey obrony / wáżey ozdoby: iuż wam ten Kámień nie záćieży: widze że płaczećie / iż do Kośćiołá ten Kámień odprowadzaćie:



ále iá-

nie iákośćie go wßyscy od IEZVSA Páná mieli/ ták go Sędziemu żywych y vmárłych/ IEZVSOwi Pánu oddawaycie: czynił on wam dobrze/ iemu teraz y naybogßy vczynić może dobrze/choć on był Pánem wáßym/ ale teraz wy Pánámi iego/ gdy mu iałmużne modlitwy oddaćie. Prośćieß wßyscy IEZVSA Páná/ áby ten Kámień wiecznie żyiący/ przyiął do wiecznego żywotá chwały wiekuistey.

AMEN.

Ná cześćy ná chwałę Bogu w Troycy przenaświętszey iedynemu.



